

Obserwatorzy wyborów są wyprowadzani siłą!

6 listopada 2020



Andrzej Lenard o skandalicznej procedurze liczenia głosów w Stanach Zjednoczonych. Usuwani są obserwatorzy z lokali wyborczych; liczone są głosy z kart wyborczych, które nie mają stempla pocztowego; częstokroć nie ma weryfikacji tożsamości osoby głosującej. Ponadto nasz rozmówca mówi o coraz częstszej cenzurze prezydenta Donalda Trumpa przez stacje telewizyjne, które zaczynają przerywać transmitować jego przemówienia. Republikanie są wściekli tym, co się dzieje podczas czasu liczenia głosów. Mówi, iż cała masa Amerykanów sądzi, że wybory w wielu przypadkach mogły zostać sfałszowane. Zatem święto demokracji, czym są wybory prezydenckie, zostało w tym przypadku skompromitowane przez falę oszustw.